

## Zarys duszpasterstwa młodzieży w okresie międzywojennym w Polsce – konkluzje na dziś

Jednym z najważniejszych problemów II Rzeczypospolitej był wielonarodowościowy, a zarazem wielowyznaniowy charakter państwa, w którym w znacznym stopniu narodowości utożsamiały się z wyznaniem. Według spisu ludności z 1921 r. zaledwie 63,9% mieszkańców Polski przyznawało się do religii rzymskokatolickiej, a z biegiem czasu odsetek ten wzrósł jedynie o 0,9%. Osoby wyznania prawosławnego dominowały na terenach wschodnich II RP, obrządek greckokatolicki miał znaczną ilość wyznawców w woj. południowo-wschodnich, przedstawiciele wyznania mojżeszowego byli obecni zwłaszcza w Polsce wschodniej i centralnej, a do różnych odłamów wyznań ewangelickich przyznawał się znaczny odsetek mieszkańców woj. zachodnich<sup>1</sup>.

Zagadnieniem priorytetowym dla Kościoła katolickiego w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym była troska o młode pokolenie, dla której dyrektywą duszpasterską były postanowienia papieża Leona XIII ujęte w encyklice *Rerum Novarum* z 1891 r. Zgodnie z nimi bł. Honorat Koźmiński powołał do życia na przełomie XIX i XX w. zgromadzenia bezhabitowe, które zajmowały się m.in. młodzieżą robotniczą i rzemieślniczą w miastach oraz opieką i kształceniem młodzieży na wsi. W 1895 r. powstało w Krakowie Stowarzyszenie Opieka św. Stanisława Kostki nad Uczącą się Młodzieżą Rękodzielniczą, a także Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, które skupiało głównie młodzież rzemieślniczą. Na Śląsku w dobie rozbiorów młodzieżą zajmowało się m.in. Towarzystwo św. Alojzego (Bytom, Siemianowice, Rybnik)<sup>2</sup>. Podobną działalność prowadziły: Macierz Szkolna, Towarzystwo Szkół Ludowych, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego, Związek Dzielnicowy Stowarzyszenia Szkół Ludowych, Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych<sup>3</sup>. Mimo stosowanych utrudnień ze strony zaborców ruchy te rozwijały się w tym czasie bardzo prężnie, np. w 1913 r. w samej tylko archidiecezji poznańskiej funkcjonowały 63 towarzystwa młodzieżowe<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> J. Kłoczowski, L. Müllerowa, *W dwudziestym stuleciu (1918-1980)*, w: J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 292-295.

<sup>2</sup> Z. Skwierczyński, *Organizacje*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, red. S. Wilk i in., Lublin 2008, s. 1436-1437.

<sup>3</sup> Tamże, s. 1436.

<sup>4</sup> K. Turowski, *Działalność polskiej młodzieży katolickiej przed pierwszą wojną światową*, „Chrześcijanin w Świecie” 1978, nr 10, z. 6, s. 63-70.

## 1. Uwarunkowania prawne

Pełne możliwości dla rozwoju Kościoła katolickiego na ziemiach polskich zaistniały dopiero z chwilą odzyskania niepodległości. Pomimo panującego wówczas pluralizmu wyznaniowego, znalazł on dla siebie sprzyjające warunki do rozwoju. Normy prawne Kościoła w tym zakresie określał Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. Kościół zajmował wtedy, wśród innych wyznań w państwie, pozycję dominującą zarówno pod względem liczby wiernych, jak i sytuacji prawnej. Prawo państwowe gwarantowało, na mocy Konstytucji z 17 marca 1921 r., Konkordatu, zawartego pomiędzy Watykanem a Polską z 10 lutego 1925 r. i Konstytucji z 23 kwietnia 1935 r., wolność sumienia i wyznania wszystkim obywatelom, a Kościołowi katolickiemu dawało naczelne stanowisko wśród innych religii. Nadto przyznawało Kościołowi swobodę we wszystkich dziedzinach działania. Otrzymał prawo zakładania instytucji dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół oraz wykonywania w nich przepisów swej religii. Miał prawo urządzania publicznych nabożeństw, prowadzenia samodzielnie swych spraw wewnętrznych, posiadania i nabywania majątku, rozporządzania nim, posiadania fundacji. W każdym zakładzie naukowym utrzymywanym przez państwo lub samorządy, z wyjątkiem szkół wyższych, została wprowadzona obowiązkowa nauka religii. Biskupi uzyskali istotny wpływ na obsadę nauczycieli religii, nadzorowali także nauczanie i moralność nauczycieli<sup>5</sup>.

Kościół otrzymał prawo prowadzenia we wszystkich diecezjach seminariów duchownych, których dyplomy upoważniały do nauczania w szkołach państwowych. Państwo zobowiązywało się do udzielania pomocy w wykonywaniu dekretów kościelnych. Rezygnowano przy tym z podatków i wszelkich opłat od budynków i urzędzeń służących celom religijnym<sup>6</sup>.

Szczegółowe sprawy kościelne regulowały rozporządzenia władz państwowych. Dotyczyły one np. obowiązkowego udziału młodzieży w nabożeństwach i praktykach religijnych (1926). Inne akty: rozporządzenie o stowarzyszeniach (1932), o zbiórkach publicznych (1933). Inne to: rozporządzenie Rady Ministrów *O stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym* (1934)<sup>7</sup>, korelacja nauczania szkolnego z nauką religii (1936), tworzenia organizacji kościelnych w szkołach średnich i zawodowych (1937). W zasadzie współpraca państwa i Kościoła w okresie międzywojennym układała się dobrze. Wyrazem pozytywnych stosunków kościel-

<sup>5</sup> J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1993, s. 523-524; W. Mysłek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939. Zarys historyczny*, Warszawa 1966, s. 200-210.

<sup>6</sup> Tamże, s. 211-212.

<sup>7</sup> Wymogiem formalnym było zgłoszenie przez co najmniej 3 osoby – zwykle stowarzyszenie; 15 – rejestrowane oraz poparcie zgłoszenia zezwoleniem biskupa lub stwierdzeniem kościelnego charakteru organizacji. Organizacja musiała mieć asystenta kościelnego mianowanego przez biskupa; do jego kompetencji należało desygnowanie prezesa i generalnego sekretarza zarządu diecezjalnego stowarzyszeń, odwoływanie prezesów okręgów i oddziałów, ich rozwiązywanie oraz zatwierdzanie programów. Z. Skwierczyński, *Organizacje*, s. 1437.

no-państwowych była obecność nuncjatury apostolskiej, która pełniła nie tylko funkcje dyplomatyczne, ale również brała czynny udział w życiu Kościoła polskiego<sup>8</sup>.

## 2. Działalność duszpasterska w okresie międzywojennym

Wolny od ograniczeń i kontroli państwa i policji Kościół katolicki, wszystkich obrządków, rozwinął w Polsce międzywojennej wszechstronną działalność pastoralną, podejmując się odrodzenia moralnie obojętnego i zdemoralizowanego przez wojnę społeczeństwa. Świadom tego wszystkiego pierwszy arcybiskup Warszawy w II RP – Aleksander Kakowski już w 1917 r., a więc jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, zwołał do Warszawy zjazd Episkopatu ze wszystkich trzech zaborów, aby wspólnie radzić nad tymi problemami<sup>9</sup>.

Obok celebracji mszy św. i różnorodnych nabożeństw, szafowania sakramentami św., katechizacji w szkole i kaznodziejstwa włączono do duszpasterstwa, zwłaszcza w diecezjach byłego Królestwa Polskiego, odnowione misje ludowe i coraz częściej zaczęto wprowadzać rekolekcje. Rozwinął się również ruch pielgrzymkowy, zwłaszcza na Jasną Górę. Zaistniałe warunki prawne w Polsce w okresie międzywojennym sprzyjały powstawaniu organizacji katolickich, które pojawiały się jedno po drugim, tak że w krótkim czasie objęły one wszystkie niemal grupy społeczne, wiekowe itp.<sup>10</sup>

Niemniej jednak Kościół katolicki w tym czasie położył szczególny nacisk na katechizację szkół wszystkich szczebli (bez szkół wyższych). Wchodziły tu w grę obowiązkowe lekcje religii, niedzielne msze szkolne, coroczne rekolekcje, organizacje religijne dla dzieci i młodzieży<sup>11</sup>. W ten sposób, przez ścisły związek nauki religii ze szkołą, ogromny wysiłek szkolny II Rzeczypospolitej poważnie wpłynął na podniesienie kultury religijnej i to we wszystkich warstwach społeczeństwa. Ideałem nauczyciela miał być ksiądz prefekt, całkowicie poświęcający się nauczaniu, specjalista, niezależny w tym od miejscowego proboszcza<sup>12</sup>.

Na uniwersytetach polskich od lat dwudziestych zaczynają powstawać duszpasterstwa akademickie, których miejsce w historii inteligencji katolickiej i w ogólności polskiej miało odtąd tak istotnie rosnąć. Przy tej okazji wśród licznych organizacji katolickich młodzieży akademickiej szczególne znaczenie przypisać

<sup>8</sup> H. Doria-Dernałowicz, *Zadania ruchu młodych w Polsce*, „Ruch Katolicki” 1934, nr 4, s. 507-512.

<sup>9</sup> Z. Skwierczyński, *Organizacje*, s. 1437-1438.

<sup>10</sup> *Religijno-moralne podstawy wychowania w dzisiejszej i jutrzejszej szkole polskiej*, „Prąd” 1934, nr 26, s. 265-280.

<sup>11</sup> W latach 1923-28 w Tarnowie, a od 1929 r. w Poznaniu był redagowany „Duszpasterz Młodzieży”, dwumiesięcznik poświęcony sprawom duszpasterstwa młodzieży, organ prasowy Związku Młodzieży Polskiej Męskiej, redagowany przez ks. Aleksandra Rogoża. Omawiał zagadnienia wychowania religijnego, kierunki wychowawcze, problematykę i metody pracy duszpasterskiej itp. M. Kunowska-Porębna, „Duszpasterz Młodzieży”, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszuk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1995, s. 398.

<sup>12</sup> *Religijno-moralne podstawy wychowania...*, s. 265-280.

trzeba dwóm: „Odrodzeniu”, działającemu we wszystkich ośrodkach, i związkowi „Juventus Christiana” zapoczątkowanemu wokół ks. Szwejnic, znanemu też w Poznaniu i Wilnie. Gdy „Juventus” dawał przede wszystkim pogłębioną formację religijną, „Odrodzenie”, działające w środowiskach uniwersyteckich Warszawy, Krakowa, Lublina, Wilna i Poznania, kładło również duży nacisk na zagadnienia społeczno-kulturalne. Dla przykładu ze środowisk „Odrodzenia” wyszła inicjatywa pielgrzymek jasnogórskich młodzieży akademickiej, która doprowadziła do wielkiej manifestacji, jaką była ogólnopolska pielgrzymka akademicka w 1936 r.; wzięło w niej udział 20 tys. studentów, a więc połowa studiujących w tym czasie w Polsce. Z „Odrodzenia” rekrutował się Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej. Organem Związku był „Prąd”, redagowany przez prezesa ks. Antoniego Szymańskiego, profesora KUL i przewodniczącego Rady Społecznej przy Prymasie Polski. Po roku 1934 powstało więcej takich organizacji<sup>13</sup>.

Najwięcej inteligencji skupiała w swych szeregach Sodalicja Mariańska, prowadzona głównie przez jezuitów. Zorganizowana była stanowo. Po linii młodzieży działały m.in.: Sodalicja Młodzieży Męskiej, Sodalicja Mariańska Uczennic, Sodalicja Studentów, Sodalicja Mariańska Akademików, Sodalicja Panien z Inteligencji, Sodalicja Pań Mężatek, do której zakresu działania należała, wśród wielu innych, opieka nad „upadłymi dziewczętami”. W roku 1936 m.in. Sodalicja Uczniów Szkół Średnich liczyła 12 817 członków, Sodalicja Uczennic Szkół Średnich – 18,5 tys. członkiń. Pod koniec 1936 r. do Sodalicji należało 41 166 członków. Organem jej – dobrze redagowanym – był „Sodalis Marianus”<sup>14</sup>.

Sodalicja była stowarzyszeniem skupiającym chłopców i dziewczęta, chociaż, podobnie jak w wielu organizacjach, nie uznawano wówczas koedukacji. Były odrębne grupy (koła) dla chłopców i dziewcząt, a w niektórych szkołach (np. gimnazjum męskim w latach trzydziestych) istniały odrębne koła dla uczniów młodszych i uczniów starszych.

Programowym czasopismem sodalistów był miesięcznik „Pod znakiem Maryi”. Sodalicja Mariańska były organizacją dość liczną. Najniższym stopień w hierarchii organizacji był aspirant (aspirantka). Po pewnym czasie był on przyjęty w szeregi kandydatów. W okresie kandydackim w czasie kilku odrębnych zebrań instruktor,

<sup>13</sup> W. Mysłek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939. Zarys historyczny*, Warszawa 1966, s. 26-40.

<sup>14</sup> „Pierwsza Sodalicja Mariańska, tzw. Prima Primaria powstała w Rzymie w 1563 r. z inicjatywy belgijskiego jezuita, Jana Leunisa, profesora teologii w rzymskim kolegium. Statut organizacji wydał w 1587 r. ówczesny generał jezuitów, zezwalając na rozpowszechnianie sodalicji w europejskich kolegiach zakonu. Członkowie sodalicji mieli dbać o własne doskonalenie moralne, pielęgnować pobożność maryjną i eucharystyczną, prowadzić akcje charytatywne, nauczać katechizmu prostych ludzi czy zaniedbaną młodzież i przygotowywać ich do sakramentów świętych. Działalność sodalicji wyrażało hasło: *Per Mariam ad maiorem Dei gloriam* (»Przez Maryję wszystko na większą chwałę Boga«). Sodalicje rozwijały się w Europie przy szczególnym wsparciu papieży. Do poł. XVIII w. przyjmowano do nich jedynie mężczyzn i chłopców. Później – również kobiety. W Polsce rozpoczęły działalność w momencie pojawienia się w kraju jezuitów”. Tamże.

którym był jeden z bardziej doświadczonych sodalistów, zapoznawał kandydatów z „Ustawami sodalicijnymi”, obejmującymi prawa i obowiązki sodalistów, wykaz odpuśców sodalicyjnych, regulamin i ceremoniał przyjęcia do Sodalicji. Równocześnie, zarówno aspiranci, jak i kandydaci, uczestniczyli w zebraniach członków Sodalicji. Wygłaszali referaty, brali udział w dyskusjach, wykonywali określone zadania. Samo przyjęcie do Sodalicji poprzedzał często egzamin (rozmowa) z księdzem moderatorem lub konsultą – grupą kilku sodalistów, którzy opiekowali się aspirantami i kandydatami oraz decydowali o gotowości ich przyjęcia do Sodalicji Mariańskiej<sup>15</sup>.

Ceremoniał przyjęcia miał uroczysty przebieg. Odbывał się w czasie nabożeństwa w szkolnej kaplicy w obecności całego koła sodalistów, rodziców i niekiedy nauczycieli, śpiewał też chór. Zewnętrznym wyrazem przyjęcia do Sodalicji było nałożenie na kandydatów biało-niebieskiej szarfy, wręczenie obrazka z wizerunkiem Matki Boskiej oraz znaczka sodalicyjnego, który sodalista powinien stale nosić. O decyzji konsulty przesunięcia aspirantów do kandydatów, a kandydatów do sodalistów informowani byli wszyscy członkowie koła i decyzja była zapisywana w protokolarzu zebrań<sup>16</sup>.

Praca Sodalicji uzewnętrzniała się przede wszystkim w stałej opiece nad szkolną kaplicą, ołtarzami znajdującymi się w szkole, ołtarzami Matki Boskiej w kościele, figurami i kapliczkami przydrożnymi. Drugą formą pracy była pomoc ubogim. Przynajmniej dwa razy w roku (przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocą) sodaliści wystawiali w szkole lub w kaplicach tzw. kosze św. Antoniego, do których zbierano żywność, odzież i obdarowywano tym ubogie rodziny<sup>17</sup>.

Działalność sodalistów przejawiała się w uczestnictwie w specjalnych nabożeństwach, stałych modlitwach w określonych grupach i godzinach w kościele lub kaplicy, adoracjach przed świętami gwiazdkowymi i wielkanocnymi, w maju i październiku oraz przed wszystkimi świętami poświęconymi Matce Boskiej. Inną formą działalności Sodalicji były tzw. ćwiczenia duchowe. Polegały one na podejmowaniu pewnych zobowiązań lub na wyrzeczeniach z określonych przyjemności. Do najczęściej podejmowanych zobowiązań należał udział w określonej liczbie dodatkowych nabożeństw majowych lub październikowych, porannych nabożeństwach przed gwiazdką (roratach), przystępowanie do spowiedzi i komunii św. przez 9 kolejno po sobie następujących pierwszych piątków miesiąca, pomoc w nauce koleżance, złożenie ofiary na określony cel, np. budowę kościoła, na biednych, na potrzeby misji katolickiej, pomoc starcom i biednym<sup>18</sup>.

Wyrzeczenia polegały na dobrowolnym rezygnowaniu w pewnym określonym czasie z różnych przyjemności np. udziału w zabawie, wieczorku, niejedzeniu słodyczy przez okres postu i adwentu, rezygnacji z pójścia do kina czy na koncert w pewnych okresach przyjętych i wyznaczonych indywidualnie przez sodalistkę

<sup>15</sup> M. Komorka, *Sodalicja Mariańska*, „Przyjaciel Ludu” 1991, nr 4, s. 20-34.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże.

bądź sodalistę, na wyznaczeniu dodatkowych dni postu poza stałymi, określonymi przez religię<sup>19</sup>.

Na podstawie relacji można stwierdzić, że wyrzeczenia nie miały nic wspólnego z cierpieniem, poświęceniem czy głodówką. Były rezygnacją dobrowolną. Praktyki te często nazywano hartowaniem ducha. Zobowiązania były sprawą indywidualną sodalistów. Ich wykonanie leżało wyłącznie w sferze indywidualnej odpowiedzialności za podjęte zadanie. Tego typu praktyki nie były przedmiotem publicznych rozliczeń i analizy na zebraniach koła. Na zebraniach dyskutowano o różnych formach ćwiczeń duchowych, ale były to dyskusje o charakterze ogólnym. Nie odnosiły się do konkretnych osób czy podejmowanych przez nie zadań<sup>20</sup>.

Regularne, miesięczne zebrania Sodalicji Mariańskiej odbywały się przeważnie w szkole, w kaplicy szkolnej, niekiedy w kościele. Były uczennice gimnazjum twierdzą, że udział w zebraniach był absolutnie dowolny. Każda aspirantka i sodalistka uważała udział w zebraniu za osobisty obowiązek wynikający z przynależności do Sodalicji. Niezmiernie rzadkie były więc przypadki opuszczania zebrań przez sodalistki<sup>21</sup>.

Z protokołów zebrań Sodalicji gimnazjum męskiego wynika, że wprowadzono (przynajmniej w latach trzydziestych) pewne zewnętrzne formy odpowiedzialności organizacyjnej. Zaznaczano w protokole, ile osób było na zebraniu, wspomniano kilkakrotnie o obowiązku usprawiedliwienia się z nieobecności osobiście u księdza moderatora, przypominano o obowiązku noszenia odznaki sodalicyjnej<sup>22</sup>.

Zebrania Sodalicji w gimnazjum rozpoczynały się od modlitwy. Potem następowało odśpiewanie okolicznościowej pieśni religijnej, sprawdzenie obecności i odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania. Głównym punktem zebrania były: referat wygłaszany kolejno przez sodalistów, kandydatów i aspirantów, dyskusja nad referatem w formie uzupełnień lub pytań, komunikaty sodalicyjne o nabożeństwach, niekiedy informacje o działalności Sodalicji w innych szkołach i diecezjach, sprawozdanie z udziału sodalistów w Kolonii Snieżnickiej (cykliczne zjazdy i adoracje sodalistów z całej Polski) i innych zjazdów<sup>23</sup>.

Plan pracy (zebrań) był opracowany na cały rok szkolny. Referaty do dyskusji podawane były na plenarnym zebraniu we wrześniu. Najczęściej w ciągu jednego roku szkolnego opracowywano jeden cykl tematyczny, np. *Kult NMP w Polsce*. W tym cyklu wygłoszono następujące referaty: *Kult Matki Boskiej w obrazach*, *Matka Boska w literaturze polskiej*, *Legenda o św. Łukaszu malarzu NMP*, *NMP w sztuce* – ostatni referat był ilustrowany obrazami i przezroczami. Na zebranie przybył nauczyciel rysunków W. Ballarin, który na podstawie ilustracji, wyświetlanych obrazów omówił największe dzieła malarskie poświęcone Matce Boskiej. Ponieważ referat i jego omówienie wzbudziły ogromne zainteresowanie sodalistów temat kon-

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

tynuowano na następnym zebraniu. Innym cyklem zebrań było zagadnienie *Święci a my*. Każdy z sodalistów wybierał postać jednego świętego i opracowywał referat na jego temat<sup>24</sup>.

Szczególną rolę w Kościele katolickim w Polsce okresu międzywojennego odegrała Akcja Katolicka<sup>25</sup>, a w jej ramach organizacyjnych Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ). Początków tych organizacji należy szukać jeszcze przed I wojną światową, kiedy to w Poznaniu zaczęły powstawać organizacje młodzieży – Katolickie Towarzystwo Młodzieży, Towarzystwo Młodzieży Katolickiej, Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą i towarzystwa o charakterze patronalnym. Pragnieniem organizatorów było umasowienie organizacji, co udało się osiągnąć po I wojnie światowej, kiedy dojrzała ona i wypracowała nowe metody działania. Zmieniła wówczas nazwę na Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, składając się w zasadzie z dwu odrębnych organizacji: Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej. Stowarzyszenia te w obrębie diecezji łączyły się w Związki Młodzieży Polskiej, te zaś w Zjednoczenie Młodzieży Polskiej z siedzibą w Poznaniu. Wkrótce Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej zaczęły powstawać w całym kraju. W 1926 r. działało ponad 2000 stowarzyszeń lokalnych ujętych w federację 19 związków, zrzeszających 100 tys. członków, a w 1930 r. uczących się 125 tys. dziewcząt i chłopców. Praca organizacyjna i wychowawcza przeniosła się na teren sekcji, które nosiły nazwę „kółek”. Poprzez wzrastającą liczbę człon-

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Ramy organizacyjne nadał jej pap. Pius XI w encyklice *Ubi arcano* (1922), a także list do kard. A. Bertrama z Wrocławia (1928). W diecezjach polskich poprzedniczką Akcji Katolickiej była Liga Katolicka, utworzona w 1920 r. w Poznaniu przez prymasa kard. E. Dalbora, a w 1926 r. w Warszawie przez kard. Kakowskiego. Typ poznański ligi przyjął się w diecezjach b. zaboru pruskiego i austriackiego, a typ warszawski w diecezjach b. zaboru rosyjskiego. Ten ostatni działał na podstawie zasad wskazanych przez pap. Piusa XI. Choć jako nazwa pojawiła się już wcześniej w *motu proprio* Piusa X z roku 1903. Ten sam papież w encyklice *Divini Redemptoris* wyznaczył jej zadania na rzecz budowania państwa sprawiedliwości społecznej opartej na nauczaniu Kościoła. Ligi typu poznańskiego działały na podstawie istniejących już organizacji i katolickich stowarzyszeń świeckich. W roku 1929 w archidiecezji poznańskiej działało 230 lig tego typu. Ligi te stały się fundamentem Akcji Katolickiej, którą 24.11.1930 r. utworzył prymas August Hlond jako Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, z siedzibą w Poznaniu. Dyrektorem jej został ks. S. Adamski, a następnie S. Bross. Od 1931 r. Akcja Katolicka wydawała własny organ „Ruch Katolicki”. W latach 1930-32 powstała ona w pozostałych diecezjach. Statut konstytucyjny Akcji posiadał jednolity profil dla całego kraju, został on zatwierdzony w 1930 r. przez papieża Piusa XI. Celem Akcji było zespolenie, organizowanie zrzeszeń katolickich dla celów apostołstwa świeckiego, czyli pogłębianie i szerzenie, wprowadzanie w czyn i obrony zasad katolickich w życiu jednostki, rodziny i społeczeństwa zgodnie z nauką Kościoła i wskazaniami Stolicy Apostolskiej. Akcja była organizacją apolityczną. Patronem Akcji Katolickiej w Polsce był św. Wojciech, natomiast jako święto patronalne wyznaczono uroczystość Chrystusa Króla. Por. S. Adamski, *Akcja Katolicka Młodzież*, Poznań 1937, s. 29-39.

ków Stowarzyszenia stały się organizacjami masowymi. W 1937 r. liczbę członków KSMM szacowano na 151 780, a KSMŻ na 175 tys. członków, skupionych w 5502 oddziałach. W roku 1939 KSMM liczyło 4325 oddziałów i 3739 pododdziałów, KSMŻ – 5176 oddziałów i 6551 pododdziałów w całym kraju<sup>26</sup>.

Z chwilą powstania Akcji Katolickiej, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (Męskiej i Żeńskiej) decyzją Episkopatu Polski w Częstochowie z września 1931 r. zostały do niej przyjęte. Konieczna stała się reorganizacja, polegająca na przyjęciu statutu konstytucyjnego Akcji Katolickiej oraz nowych statutów dla stowarzyszeń, regulaminów i zmiany nazwy na Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Zgodnie ze statutem (1934) siedzibą KSMM i KSMŻ był Poznań, patronem zaś Stowarzyszenia został św. Stanisław Kostka, a dniem uroczystości obchodzonym był 13 listopada<sup>27</sup>.

29 stycznia 1934 r. Rada Ministrów II RP w specjalnym rozporządzeniu o stowarzyszeniach oficjalnie zatwierdziła działalność Akcji Katolickiej. Od roku 1934 działała ona w czterech kolumnach i krzewiła prawdy religii katolickiej, zasady moralne, budziła ducha obywatelskiego, szerzyła miłosierdzie chrześcijańskie, oświatę, naukę i kulturę katolicką poprzez praktyki religijne, konferencje. Obok Akcji Katolickiej prężnie działały w okresie międzywojennym: Towarzystwo św. Wincentego à Paulo, Liga ku Ochronie Czcii, Katolicki Związek Abstynentów i inne. Szkoła ideowa tego typu formowała zwykle osobowość człowieka na całe życie, dając mu głębszy sens i jakiś ludzki, a zatem jakże religijny wyraz<sup>28</sup>.

Ważną rolę w duszpasterskiej parafialnym odgrywały także bractwa religijne i III Zakon Franciszkański. Miały one w Polsce wielowiekową tradycję. Do najbardziej popularnych wśród młodzieży obok bractw różańcowych była Krucjata Eucharystyczna<sup>29</sup>, szerzona przez szare urszulanki, która w 1937 r. liczyła 190 tys., głównie spośród młodzieży szkolnej i dzieci. Łączyła ona w swoim założeniu pewne elementy Apostolstwa Modlitwy z harcerstwem<sup>30</sup>.

Trudno w tym momencie nie wspomnieć także o samym harcerstwie – organizacji, choć nie kościelnej, jednak mającej wielkie zasługi w okresie międzywojennym

<sup>26</sup> Cz. Strzeszewski, *Powołanie katolików świeckich do apostołstwa*, ZNKUL 1966, nr 9, s. 9, z. 4, s. 11-19.

<sup>27</sup> J. Mazur, *Zjazdy katolickie archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej (1920-1939)*, „Chrześcijanin w Świecie” 1985, nr 17, z. 6, s. 37-44.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Krucjata Eucharystyczna została założona przez O. Bessier’sa TJ w 1916 r. jako organizacja dla dzieci w ramach Apostolstwa Modlitwy, prowadzonego przez jezuitów. Pierwsze oddziały powstały we Francji, a następnie Krucjata szybko rozszerzyła się w innych krajach. W 1921 r. Benedykt XV dokonał oficjalnego zatwierdzenia Kruczaty. Następny pap. Pius XI zaraz po swojej koronacji w 1922 r. udzielił błogosławieństwa „rycerzom eucharystycznym”. Na terenie Polski Krucjata została założona przez bł. Urszulę Ledóchowską, założycielkę Zgromadzenia Sióstr Urszulanek SJK. Por. s. G. Słupecka, *Krucjata Eucharystyczna*, Lublin 1973, s. 11-12.

<sup>30</sup> A. Adamski, *Duszpasterstwo w ZHP w okresie II Rzeczypospolitej (1920-1939)*, Warszawa 1983, s. 39-47.



w procesie wychowawczym młodego pokolenia w oparciu o wartości chrześcijańskiej. Harcerstwo propagując pracę w małych grupach rówieśniczych, na świeżym powietrzu, odkrywając piękno świata, stało się niebywałą okazją do tworzenia nowych form oddziaływania duszpasterskiego do tej pory zupełnie nieznanymi. Obecność kapłanów wśród harcerek i harcerzy stała się także niezwykle istotna w odniesieniu do określenia kierunków wychowawczych w ruchu. Inspirowali oni młodych ludzi do rozwoju wewnętrznego, do budowania osobowości, kształtowania właściwych postaw wobec rzeczywistości w zgodzie z Prawem Bożym oraz miłością Boga i bliźniego. Byli sami wzorem takich postaw, co odpowiadało cechom metody harcerskiej, jaka była propagowana wśród młodzieży. Jednocześnie przejmowali odpowiedzialność za wspólnoty harcerskie w chwilach, gdy wymagała tego sytuacja i jednoznacznie wyznaczyli kierunek ich dalszego rozwoju. Walny Zjazd ZHP, który odbył się na przełomie 1920 i 1921 roku, określił jednoznacznie zasady funkcjonowania polskiego harcerstwa w II RP. Nowe warunki wymagały również uregulowania sytuacji księży w polskim harcerstwie. Poszczególne środowiska współpracowały ściśle z księżmi i biskupami. Nie było jednak określonego statutowo i regulaminowo działania duchowieństwa w harcerstwie<sup>31</sup>. Krytykowano też ZHP za faktyczne ograniczenia swoich wpływów do szkół średnich, do których uczęszczała ze środowisk lepiej sytuowanych materialnie oraz za niewielkie wpływy wśród środowisk robotniczych i wiejskich<sup>32</sup>.

Od 4 do 9 lipca 1924 r. odbyły się pierwsze narodowe zloty: harcеры na Siekierkach i harcerek w Swidrze. Po odzyskaniu niepodległości zwrócono uwagę na dominujący, nadmiernie rozbudowany w harcerstwie militarizm, który wówczas już nie był potrzeby. Szukano sposobu wyjścia z kryzysu. Stworzono więc programy specjalnościowe, które okazały się świetnym na niego lekarstwem. Rozwijało się harcerskie szybownictwo, żeglarstwo, kajakarstwo, turystyka kwalifikowana, krótkofalarstwo, strzelectwo, spadochroniarstwo, rozmaite kluby sportowe. Harcerstwo kwitło dzięki dużemu wsparciu finansowemu państwa. Punktem kulminacyjnym jego rozwoju okazał się słynny zlot w Spale w dniach 11-27 lipca 1935 r. Wzięło w nim udział 25 tys. uczestników. Wcześniej, poczynając od 1933 roku, Aleksander Kamiński rozpoczął rozwój zuchostwa. Choć pierwszą gromadę zuchową zorganizowała w 1914 roku w Zakopanem Olga Malkowska, wzorując się na brytyjskich „Wilczętach”, dopiero Kamiński znalazł odpowiednie rozwiązania metodyczne i uczynił z ruchu zuchowego poważną gałąź działalności harcerstwa. W końcu 1938 roku dwie części składowe ZHP – Organizacja Harcerzy i Organizacja Harcerek liczyły odpowiednio 130 500 i 71 600 członków. We wrześniu 1938 roku w związku z akcją zajęcia przez wojsko polskie Zaolzia utworzono Pogotowie Harcerek z odrębną siecią podległości pod komendanturą hm. Józefiny Łapińskiej. Po zakończeniu operacji nie zostało ono zlikwidowane. Trwały szkolenia sanitarne, łącznościowe, przeciwlotnicze i przeciwigazowe. Pogotowie Harcerzy utworzono w czerwcu 1939 r.,

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> W. Błażowski, *Z dziejów harcerstwa polskiego 1910-1939*, Warszawa 1985, s. 20-34.

jednak z powodu mobilizacji większość instruktorów jego struktura organizacyjna została w znacznej mierze rozbita<sup>33</sup>.

W czasie II wojny światowej KSMM i harcerstwo zasilalo szeregi partyzantów, walcząc w obronie ojczyzny zgodnie z ideałami organizacji, w których się wychowali.

### 3. Sytuacja po II wojnie światowej

II wojna światowa i powojenne przekształcenia granic przyniosły radykalną zmianę sytuacji. Eksterminacja narodu żydowskiego i prześladowania spowodowały, że Polska stała się krajem niemalże jednolitym wyznaniowo, liczba przedstawicieli innych wyznań zmalała do wartości, można nawet powiedzieć, śladowej<sup>34</sup>.

Od samego początku władze komunistyczne dawały do zrozumienia, że nie będzie powrotu do takich stosunków na linii państwo – Kościół, jakie istniały w okresie międzywojennym. Z biegiem czasu sytuacja stawała się dla Kościoła coraz trudniejsza. Kościół poddawany był niewidocznej, ale stopniowo rosnącej presji ze strony władz<sup>35</sup>.

12 września 1945 r. komuniści jednostronnie zerwali konkordat ze Stolicą Apostolską. Kościół w Polsce stracił w ten sposób osobowość prawną<sup>36</sup>. Według oficjalnej propagandy stało się to z winy Kościoła; w rzeczywistości jednak chodziło o rozdzielenie Kościoła od państwa, gdyż ten nabierał coraz większego znaczenia, co bynajmniej nie było władzy na rękę. Nasilały się aresztowania księży<sup>37</sup>.

Władze miały również na celu eliminację religii ze szkół, ponieważ powszechnie na nią uczęszczano, mimo że wydane przez państwo okólniki zwalniały młodzież z tego obowiązku. Mimo takiego stanowiska władz komunistycznych, w latach 40. nadal funkcjonowało Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej na terenie metropolii poznańskiej i krakowskiej. Niestety nie doszło do wznowienia KSMŻ<sup>38</sup>, a w jego miejsce powołano Żywy Różaniec Dziewcząt (ŻRD). Reaktywowano

<sup>33</sup> Tamże, s. 36-40.

<sup>34</sup> A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 13-50.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Nowy Konkordat z Watykanem został podpisany dopiero 28 lipca 1993 r., natomiast dokumenty ratyfikacyjne podpisał prezydent A. Kwaśniewski 23 lutego 1998 r.

<sup>37</sup> A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 13-50.

<sup>38</sup> Przynajmniej nie wszędzie. Autor odnalazł w powojennym zasobie Archiwum Państwowego w Gorzowie Wlkp. Statut Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. Według statutu celem podstawowym było: „wyrabianie członkiń na świątłych i czynnych członków Kościoła katolickiego, przygotowanie ich do indywidualnego i zbiorowego apostołstwa Chrystusowego oraz szerzenie zasad katolickich poprzez wszystkie dziedziny życia i kultury, dla dobra i pożytku Kościoła katolickiego i Polski. Zadaniem KSMŻ było: 1. krzewienie prawd religii katolickiej, jej zasad moralnych i praktycznych w życiu indywidualnym i zbiorowym; 2. krzewienie katolickiego ducha obywatelskiego i zrozumienie spraw państwowych; 3. szerzenie zagadnień i ideałów kobiecych w oparciu o zasady katolickie itd.”. APG, PPRN i UP w Gorzowie Wlkp., sygn. 1876, s. 73-80.

działalność także innych organizacji, jak Sodalicje Mariańskie czy też Koła Ministrantów. Istniały także szkoły katolickie (głównie zakonne), obecni byli duszpasterze w harcerstwie, w młodzieżowej przybudówce PCK itd. Kościół angażował się w działalność charytatywną, w której to brała udział młodzież (Caritas, Tygodnie Miłosierdzia, zbiórki pieniężne TPKUL od 1946 r.). Kościół posiadał również zaplecze drukarskie i prasę katolicką, w tym pisma adresowane do młodzieży i dzieci (np. „Rycerz Niepokalanej” i „Mały Rycerz Niepokalanej”). Obecny był także ze swoją nauką w szkole publicznej, tak poprzez modlitwy przedlekcyjne, krzyże w salach, śpiew, jak i obecność szanowanego na ogół prefekta, religijnego i patriotycznego środowiska nauczycieli, a kończąc na istnieniu w bibliotekach szkolnych prasy katolickiej<sup>39</sup>.

Jednak z miesiąca na miesiąc rosła siła reżimu komunistycznego. Wyraźne pogorszenie stosunków państwo – Kościół nastąpiło jesienią 1947 r., po wydaniu przez Episkopat obradujący na Jasnej Górze listu do wiernych, w którym wezwano do bojkotu prasy antyreligijnej oraz zaprotestowano przeciw ateistycznej indoktrynacji młodzieży, a także ograniczaniu swobód obywatelskich i nasileniu cenzury. List był rezultatem oceny polityki państwa wobec Kościoła, jakiej dokonali biskupi podczas Konferencji Plenarnej Episkopatu w dniach 5-7 września 1947 r. W odpowiedzi reżim w pierwszych dniach października 1947 r. wydał rozporządzenie zmuszające wszystkie zrzeszenia religijne (m.in. Sodalicję i KSM) do poddania się procedurze rejestracji, co stanowiło oczywisty wstęp do ingerencji w ich działalność. Komuniści postanowili wyeliminować konkurentów do procesu wychowania młodego pokolenia. W 1948 r. powstały kolejno dwie organizacje; Powszechna Organizacja „Służba Polsce” oraz Związek Młodzieży Polski (ZMP), których zadaniem było indoktrynacja ateistyczna młodzieży polskiej. 5 sierpnia 1949 r. wydany został Dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach. Znosił on obowiązujące dotąd wyłączenie spod przepisów prawa o stowarzyszeniach zrzeszeń mających na celu wykonywanie kultu religijnego, za wyjątkiem związków wyznaniowych prawnie przez państwo uznanych. Wszystkie stowarzyszenia katolickie zostały w konsekwencji tego zmuszone do uzyskania w ciągu 90 dni formalnej rejestracji, pod groźbą rozwiązania i konfiskaty majątku; dotyczyło to zarówno zrzeszeń posiadających osobowość prawną, jak i pozbawionych jej. Episkopat uznał dekret władz za bezprawny i z dniem 3 listopada 1949 r., a więc tuż przed upływem 3-miesięcznego okresu przeznaczanego na rejestrację, zawiesił działalność wszystkich stowarzyszeń katolickich w Polsce. Jednak nie wszędzie w jednym czasie organizacje katolickie uległy rozwiązaniu, m.in. niektóre koła przekształciły się w PCK, nadal próbując prowadzić swą działalność<sup>40</sup>.

Po śmierci kard. A. Sapiehy, po procesie księży z kurii krakowskiej w 1953 r. i uwięzieniu abpa Eugeniusza Baziaka, pod dużych trudnościach, jakie napotykały oddziały KSMM i Żywy Różaniec Dziewcząt w swojej pracy, 7 lutego 1953 r. bp Franciszek Jop rozwiązał dekretem KSMM i ŻRD w całej archidiecezji kra-

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże.

kowskiej. Uczynił to w obecności ks. Józefa Hajduka, prezesa KSMM Jana Kotyzy i p.o. dyrektora ŻRD Janiny Bogdanowiczówny. ŻRD i KSMM były ostatnimi organizacjami młodzieży katolickiej w archidiecezji krakowskiej (i w Polsce) działającymi nieprzerwanie do 1953 r. Wraz z ich rozwiązaniem zakończył się pewien etap działalności organizacji katolickich o dużych tradycjach i specyficznej formie pracy wnoszących znamienne wkład w życie środowiska katolickiego<sup>41</sup>.

Możliwości oficjalnego (aczkolwiek bardzo ograniczonego i kontrolowanego przez władze) zrzeszania się świeckich nastąpiła po 1956 r., kiedy utworzone zostało 5 pierwszych Klubów Inteligencji Katolickiej. Od lat 60. dynamicznie, choć nie bez przeszkód, rozwijały się w Polsce wspólnoty apostołskie laikatu. Pierwszą z nich były Oazy założone przez ks. Franciszka Blachnickiego, które później przybrały formę masowego Ruchu Światło-Życie. Drugim rodzimym ruchem laikatu była Rodzina Rodzin założona z inicjatywy prymasa S. Wyszyńskiego. W latach 70. implantuje się w Polsce kilkanaście ruchów rozwiniętych na Zachodzie w okresie Soboru Watykańskiego II: Odnowa w Duchu Świętym, Droga Neokatechumenalna, Focolari, Wiara i Światło itd.<sup>42</sup>

Bohaterowie II wojny światowej i czasów reżimu komunistycznego mają obecnie po 70-80 lat. Żywotność pokolenia II RP do dziś zadziwia i budzi lekką zazdrość. Pokolenie to, żyjące po wojnie w kraju i na emigracji, było świadkiem osobistych tragedii, śmierci najbliższych, a także zbiorowych nieszczęść, które wiązały się z utratą przez Polskę niepodległości na długie dziesięciolecia. Pokolenie Polski Walczącej nie zgięło karku, nie poddało się. Pozostało także wierne Kościołowi mimo przeciwności losu.

#### 4. Konkluzje na dziś

Nie sprawdziły się prognozy, że w miarę kształtowania się nowoczesnego społeczeństwa pluralistycznego kościoły w Polsce będą pustoszeć. Wiara społeczeństwa wynika tu z trwałego miejsca, jakie religia uzyskała w polskiej kulturze. Wiara Polaków staje się coraz bardziej dojrzała, wynika też coraz częściej nie tyle z wychowania w rodzinie, co z osobistego wyboru. 19,8% badanych deklaruje, że ich wiara ma charakter pogłębiony (dane z 2002 r.). Zaledwie 5,9% Polaków twierdzi, że nigdy nie bierze udziału w praktykach religijnych.

Życie religijne Polaków nie jest jednak wolne od paradoksów: powszechne zaufanie, jakim cieszy się Kościół, współlistnieje z wybiórczym traktowaniem prawd wiary. Poważnym wyzwaniem dla Kościoła jest stan moralności dnia codziennego Polaków, szczególnie w sferze etyki seksualnej. Proces relatywizacji obserwuje się zwłaszcza wśród młodzieży. Wolnej miłości i „seksu bez ograniczeń” nie akceptuje

<sup>41</sup> T. Biedroń, *Organizacje młodzieży katolickiej w Polsce w latach 1945-1953*, „Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Zagadnienia Społeczno-Filozoficzne” 1991, z. 42, s. 298.

<sup>42</sup> Ks. B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8: *Czasy współczesne 1914-1992*, Lublin 1995, s. 506-515.

przeciętnie zaledwie ok. połowa badanych. Podobnie wygląda stosunek do antykoncepcji. Wyzwaniem dla Kościoła w Polsce jest religijność młodzieży, gdzie notuje się jej spadek, szczególnie dotyczy to ośrodków wielkomiejskich.

Kościół w Polsce – choć zarzuca mu się z zewnątrz klerykalizm – wykazuje dużą otwartość na nowe wspólnoty i inicjatywy laikatu. Ruchy apostołskie – tak jak w całej Europie – stają się tu szansą formowania głębszego życia religijnego, szczególnie wśród młodych. Istnieje ponad 150 tego rodzaju inicjatyw, skupiających ponad 5% społeczeństwa.

Mimo że nowe ruchy dynamicznie się rozwijają, to laikat – w swojej masie – wykazuje małe zaangażowanie. Istnieje w Polsce problem laikatu „śpiącego olbrzyma”. Skutkiem tego jest mała aktywność organizacji katolickich w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

W obecnej sytuacji, jaką przeżywa Kościół w Polsce, Benedykt XVI zaapelował wyraźnie o współpracę wszystkich środowisk tworzących Kościół: biskupów, duchownych i świeckich. Wśród najważniejszych zadań papież wskazuje na zaangażowanie w duszpasterstwo młodzieży i obecność Kościoła w kulturze.

## **Zusammenfassung**

### **Abriss der Jugenseelsorge in der Zwischenkriegszeit in Polen – Schlussfolgerungen für heute**

Nach der Erlangung der Unabhängigkeit hat Polen einen gesellschaftlichen und politischen Nachwuchs gesucht. Diesen Nachwuchs fand sich in den Jugendorganisationen der katholischen und nationalen Herkunft. Somit jeder dritter Jugendliche gehörte einer Jugendorganisation an, meistens einer katholischen. Vor allem waren folgende Vereine populär: Katholischer Jugendverein, Marianische Kongregation, Pfadfinderverein usw.

Ting et ex eum num zzrit dignim inibh et, quat lut wis autpat loborper am, conse  
essim volore del etueros acipsusto odolummy nibh enim iure vel ullahmco nseniam-  
commy niam delit lummodolore minim zzrit prat lute conum quat iniam, susto dolo-  
bor aut velit alit at inisl euisi.

Ommy nostie molumsa ndrerci duisit, vel irit ad tio consecete feuguer cidunt lut  
irilis alisim venisit alisit ipit iliquismod eliquisit nullaore facincipit nons deliquis  
dunt num iusto od modions equat. Ignim ing eliquam consequisci blaor sequat. Ut  
laor aliquat. Giat.

Quisit dio exero consed te modolobore et, ver sed dio delesse ea acilluptat, sim  
aut praesequi tem er sim erci essisl utatum zzrit aut laortie modipisim aci ex erci te  
verat luptat luptat wiscidui ex el ero cor se minibh euis eratum zzril ea acilit ad tisi-  
sim elesse tat alit, sisi.